W I semestrze roku szkolnego 2017/18 spotkania filmowe w ramach działalności Szkolnego Klubu Filmowego rozpoczęły się od trzeciego tygodnia października. W zajęciach brali udział uczniowie z różnych klas licealnych, częstymi gośćmi byli absolwenci szkoły. Podobnie jak w ubiegłych latach skład grupy jest zróżnicowany i ciągle zmienia się liczba uczestników. Dużą grupę stanowią uczniowie klas II liceum.

Zajęcia rozpoczynano od prezentacji multimedialnej o filmie, reżyserze, aktorach, nagrodach filmowych i odbiorze widzów. Następnie odbywała się projekcja filmu, a po niej warsztaty i dyskusja.

W I semestrze obejrzano i zanalizowano 3 filmy, były to:

„Moja lewa stopa” - dramat filmowy z 1989 r. w reżyserii Jima Sheridana. Film powstał na podstawie powieści Christy Browna pod tym samym tytułem. Opowiada historię irlandzkiego artysty urodzonego z mózgowym porażeniem dziecięcym, który mógł poruszać tylko lewą stopą. Za pomocą lewej stopy maluje obrazy, które zyskują uznanie w świecie sztuki. Uczniowie dyskutowali o mocnych i słabych stronach głównego bohatera, jego wewnętrznej przemianie i dorastaniu w wielodzietnej rodzinie, relacjach między członkami rodziny, potrzebach ludzi niepełnosprawnych, ich prawach i przywilejach.

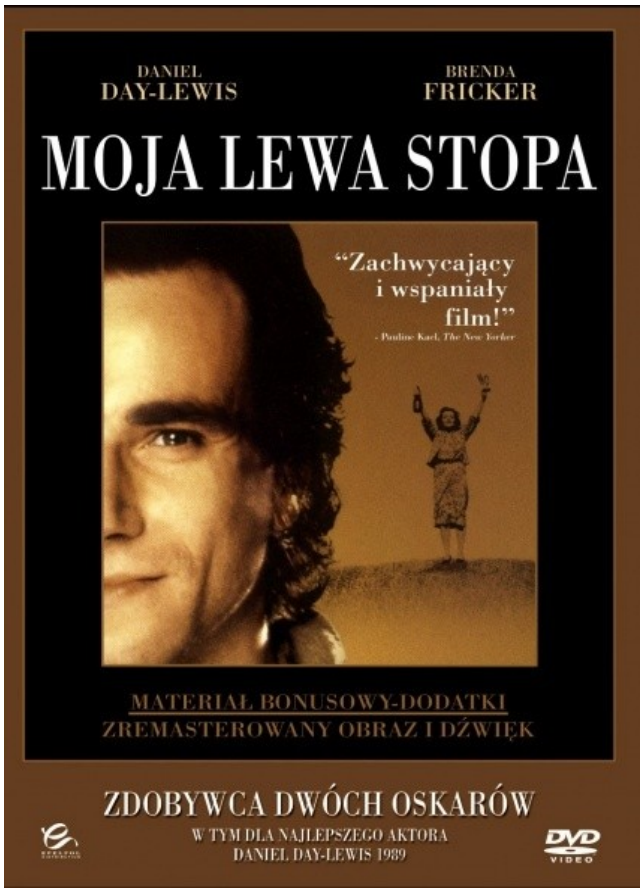

……..

„Rain Man” - amerykański film fabularny z 1988r. w reżyserii Barry’ego Levinsona.Dramat, którego bohater jest autystycznym sawantem. Pierwowzorem głównego bohatera filmu był Kim Peek, upośledzony i niezwykle uzdolniony człowiek cierpiący najprawdopodobniej na autyzm dziecięcy, który był również sawantem. Film opowiada historię Charliego, młodego businessmana, który przeżywa poważne kłopoty finansowe w swojej firmie. Kiedy umiera jego ojciec okazuje się, że cały majątek zapisał na rzecz szpitala

psychiatrycznego, w którym przebywa jego brat cierpiący na autyzm – Raymond. Charlie porywa brata mając nadzieję na uzyskanie połowy spadku. W trakcie podróży, pomiędzy braćmi nawiązuje się uczucie przyjaźni i miłości. Uczniowie na zajęciach dowiedzieli się co to jest „autyzm” i „zespół sawanta”. Charakteryzowali głównych bohaterów, ich wzajemne relacje, odtwarzali etapy przemiany głównego bohatera i jego „dorastanie do roli brata”. Dokonywali interpretacji plakatów filmowych.

„Jack Strong” - polski thriller polityczny w reżyserii Władysława Pasikowskiego z 2014r.. Film jest oparty na wydarzeniach autentycznych związanych z postacią Ryszarda Kuklińskiego, oficera Ludowego Wojska Polskiego, zastępcy szefa Zarządu Operacyjnego Sztabu Generalnego WP w czasach PRL-u, który w roku 1972 nawiązał tajną współpracę z CIA zyskując pseudonim „Jack Strong”. Uczniowie w czasie warsztatów dyskutowali o postawie pułkownika Kuklińskiego, o jego trudnych decyzjach i ich konsekwencjach, o relacjach z rodziną. Analizowali tekst przysięgi żołnierza LWP z 1957r, porównywali głównego bohatera z Jamesem Bondem wskazując podobieństwa i różnice. Próbowali odpowiedzieć na pytanie: Jakie SA zalety, ograniczenia i zagrożenia poznawania historii poprzez oglądanie filmów fabularnych.
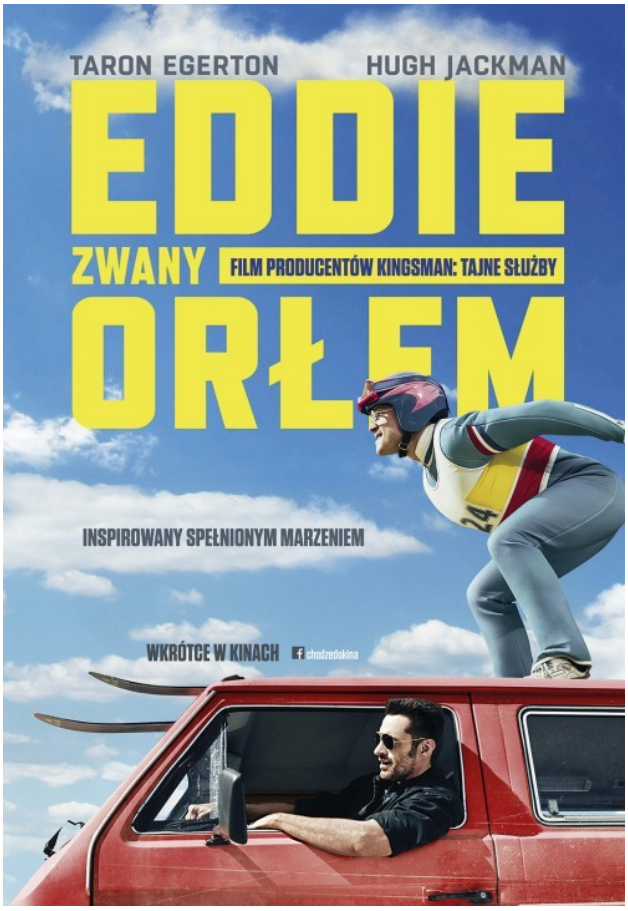
Członkowie SKF uczestniczyli w „Lekcji w kinie” – zajęciach filmowych w ramach ogólnopolskiego projektu przygotowanego przez Centrum Edukacji Filmowej z Wołomina. Warsztaty i projekcja filmu **„Eddie zwany Orłem”** Dextera Fletchera wzbudziły duże zainteresowanie młodzieży . Pierwsza część zajęć dotyczyła języka filmu. Uczniowie poznali na licznych przykładach znanych obrazów filmowych najważniejsze pojęcia związane z językiem filmu , np.: rodzaje planów, praca kamery, montaż, kadr filmowy, kompozycja kadru, symbolika barw, znaczenie muzyki. Pokazano także zależności między filmem a malarstwem oraz połączenie obrazu filmowego z fotografią, wskazując głównie na zainteresowania reżyserów malarstwem modernistycznym i współczesnym. Najciekawsze okazały się zasady dotyczące kompozycji kadru filmowego, a także stereotypy, uogólnienia i zniekształcenia przekazu filmowego oraz wpływ montażu na odbiór dzieła przez widza. Wszystkie wspomniane elementy zostały zaprezentowane w filmie „Eddie zwany Orłem”. Obraz filmowy wywołał bardzo pozytywne emocje oglądających ze względu na przedstawiony portret brytyjskiego skoczka narciarskiego Michaela Edwardsa, który nigdy nie przestał wierzyć w siebie, mimo że nikt nie podzielał wiary w możliwości amatora marzącego o występie na olimpiadzie.